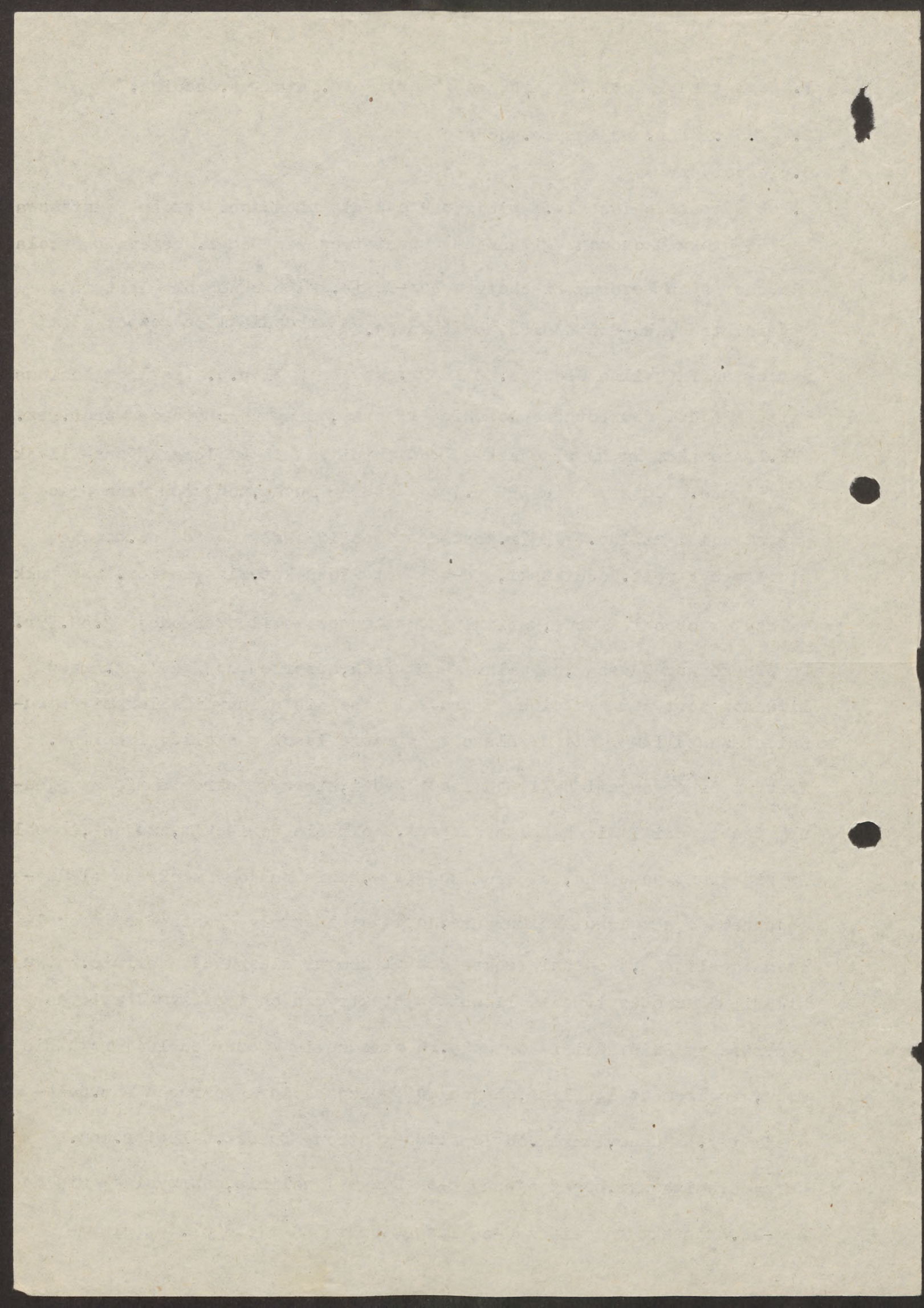


1. Stal Franciszek s. Stanisława i Marii z d. Pniak ps. Chabina.

2. 02.06.1912r. Borek pow. Bochnia

3. nie dotyczy

4. Pochodzenie chłopskie. W miejscu urodzenia ukończona Szkoła Podstawowa. W 1935 roku ukończone gimnazjum humanistyczne w Bochi. następnie Szkoła Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie. W 1936 ukończony Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. Os stycznia 1936 rozpocząłem Pracę na PKP Wilno Osobowa. DO 1939r. odbyłem w 31 p.p. Strzelców Kaniowskich w Łodzi dwukrotne świczenia rezerwy, otrzymując stopien ppor. rez. WP. Pracowałem ~~na~~ na stacjach PKP: Kniahinin/linia Prolewszczyzna-Wilejk Powiatowa. a od stycznia 1938r. jako dyżurny ruchu, podjąłem ~~staz~~ pracę na stacji Ignalina. W 1939r. zostałem zmobilizowany do 206 pp. dowodcą ktorego był ppłk. Kościński, a d-cą Bbatalionu kpt. Biażynowicz. Nasz pułk walczył w obronie Lwowa, kapitulując na rzecz Armii Czerwonej 22.09.39r. Po przygodach Odyssa, po kilku tygodniach, dotarłem do Ignalina. Przez Litwinow zostałem zwolniony z pracy i wspólnie z innymi Polakami zatrudnieni zostaliśmy jako drwale przy wyrębie lasow w okolicy Ignalina. Naszymi pracodawcami byli ignaliscy Żydzi, ktorzy w okresie międzywojennym też trudnili się handlem drzewem. W okresie sowieckim, czując, że pali się grunt pode mną, uciekłem do Wilna, gdzie znajomy z okresu międzywojennego o nazwisku Jan Murynas, nauczyciel szkoły Podstawowej w okolicach Ignalina, a obecnie sekretarz elekrowni miejskiej w Wilnie. Zatrudnił mnie jako odczytywacza licznikow elektrycznych i otrzymałem teren podopieczny Snipiszki i Łosiówkę. Po wkroczenie w czerwcu 1941 roku Niemcow, wrocilem do Ignalina, obejmując funkcję dyżurnego ruchu w m. Baławeckii i m. Łabunce, lo kln. od Ignalina w stronę Dukszt. W 1941 r. kpt. Jerzy Bronikowski, przedwojenny d-ca KOP w Ignalinie, zaprzysiągł mnie do ZWZ-AK. Skontaktował mnie z d-cą Inspektoratu BC mjr dypl. Węgielnym-



Potockim, otrzymując rozkaz zorganizowania 23 Ośrodka Dywersyjnego z przydzielonym torem od m. Pohulana do m. Podudzie-le km. od Ignalina w stronę Dukszt.ś Podoprządkował mi też służbowo teren Nowe Święciany i okolicę, gdzie już działała siatka ZWZ-AK zorganizowana przez por. rez. Jana Brzozckiego i Zygmunta Wieliczkę w Nowych Święcianach-który z zawodu był nauczycielem Wspracował nasz 23 OD. z Wachlarzem przez kpt. c. c. Janusza, kto po rozwiązaniu Wachlarza, był d-cą Obwodu Święciany z siedzibą Podbrodzie Po internowaniu żołnierzy AK w Miednikach i wywozce do łagrow, otrzymałem od Michała Białokura, nominację na k-da Obwodu Święciany, ale po aresztowaniu Białokura i jego samobójczej śmierci, oraz w związku z potwornymi aresztowaniami, praktycznie działałość zamierała, a ja na rozkaz K-dy Okręgu w Wilnie otrzymałem polecenie objęcia punktu repatriacyjnego - Wydział transportu, chyba z siedzibą na Małej Pohulnce, wysyłając dziesiątkami poszukiwanych akowców. Na tej robocze zsołałem spalony-w mym locum w mieszkaniu w dzielnicy Bankowej-przy moście Kamiennym, założyłem kociąg - cudem uniknąłem aresztowania. W odległości ok. 100 m. czuwał z polecenia K-dy Okręgu Mejer imię chyba Henryk, który mię uprzedził, zabierając już na przygotowane locum w Ponarach u państwa Turłow, W okresie okupacji niemieckiej w tym samym mieszkaniu mieszkała rodzina kpt. Jerzego Bronińskiego, który chyba pełnił funkcję inspektora Puszczy Rudnickiej. Poszukiwany na każdym odjeżdżającym transporcie repatriacyjnym, cudem udało mi się przedostać do kraju, a przerzut zorganizował na polecenie mjr Blechnowicza-Pohoreckiego, zamordowany przez OB, por. Jerzy Łozinski. 29.06.1948r. w Nysie, gdzie pracowałem w Urzędzie Skarbowym, zostałem aresztowany i przewieziony na Mokotów. W 1949r. skazany zostałem na 10 lat

Następnie były Wronki, wznowiane śledztwo na Mokotowie, ponad rok pobyt w szpitalu więziennym na Mokotowie następnie już po ucieczce Swiatły, roczny urlop zdrowotny, a później amnestia i trudności z pracą. Staże inwigilowanie, pokazywano mię palcami na ulicach. Później by Solidarność, i jej rządy, unieważnienie wyroku. otrzymanie Orderu Virtuti Militari i tak następowały po sobie lata, Kłóledzy coraz częściej się odmeldowują, odszedł do Pana mjr Węgielny, jego z-ca c.c Janusz i coraz bardziej wydłużająca się lista wspaniałych, ukochanych żołnierzy AK, cudownych Ludzi Wilenszczyzny. Takie są prawa życia, rotacja pokoleń i wmutno mi Panie, bom myślał, że będzie inaczej. Brakuje Wielkiego Marszałka z Ziemi Wilenskiej, z Zułowa.!!

8. Członek Wilenskiego Ośrodka Mobilizacyjnego - członek Komendy, do chwili aresztowania 29.06.1948r.

9. Wyrokiem ~~Rajonnym~~ b. Woskowego Sądu Rejonowego w Katowicach z dn. 20.08.1949r./sygn.akt Sr 420/49, skazany zostałem z art. 86 § 2 kkWP i art. 7 Dekretu z dn. 13.06.1947 na 10 lat więzienia, utratę praw publicznych i ~~honorowych~~ obywatelskich praw honorowych na 5 lat i przepadek mienia.

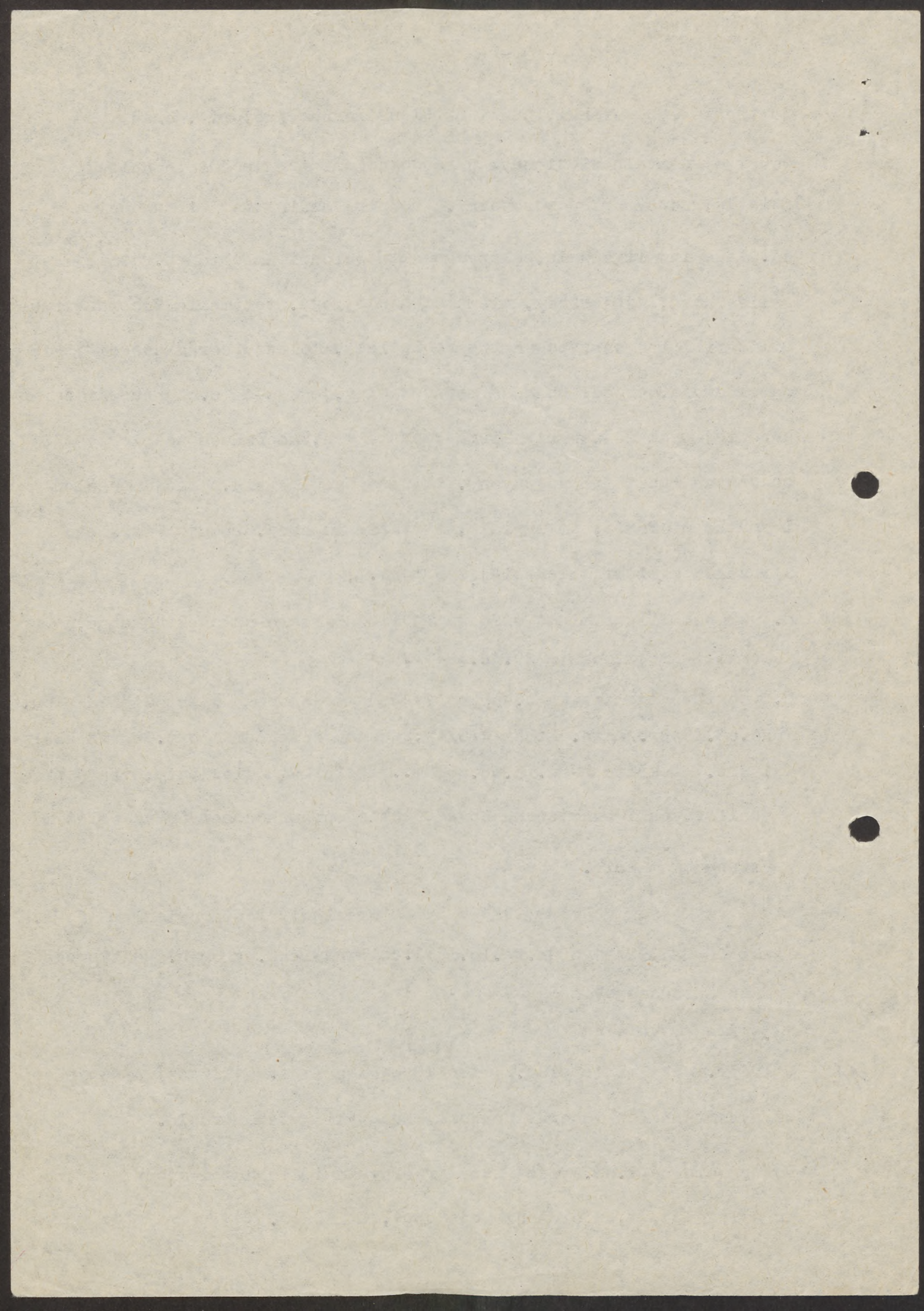
Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu Postanowieniem Sygn.akt Os Un 392/91 z dn. 24.10.1991. unieważnił b. wyrok b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Katowicach.

10. nie dotyczy

11.

W 1945r. w Ignalinie ślub. z mieszkanką Ignalina. Z małżeństwa dwoje dzieci syn Stanisław i córka Barbara, ukończyli wyższe studia.

Po wyjściu na t.zw. wolność bez przerwy inwigilowany i otoczony "trową" opieką UB, MO, Informacji Wojskowej, MO i ORMO.



12. Krzż Srebrny Orderu Virtuti Militari Nr.DK-2o393 z dn.27.o3.199or.
Krzyż Armii Krajowej Nr.31847 z dn. 3o/11 84.Honorowa Odznaka Żołnie
rza Armii Krajowej ~~Węgurski~~ Wilenskiego "Wiano", Nowogrodzkiego "Now"
Krzyż Partyzancki nr.863-86-43 z dn.9 kwietnia 1986r.Leg."Wachlarza"
nr.154.

Tyle danych zdołałem wykrześć jeszcze ze siebie i małych świstkow
ktore ocalały u mnie.

7
Sercem 23 OD.był plut.podch.Stanisław Szostak "Jadzin"moj b.adiutant,
ktory po mnie przejął "rząd dusz" i jest też wspoautorem pozycji,chyba
o tytule"Na szlaku Wilno-Dynaburg.Zołnierz o wyjątkowej wrodzonej inte-
ligencji,wysoce dystyngowany,znający dobrze język litewski,Kawaler
Krzyża Walecznych.Drugi Krzyż Walecznych w 23 OD.posiadał ś.p.Zenon
Winik,ktory po zlikwidowaniu gestapowca,musiał uchodzić ze swym patro-
lem do bragady Zejmiana.Aresztowany za przynależność do Wilenskiego
Ośrodka Mobilizacyjnego.

*Vide nr. 2 białym
Edwarda Brodaka.*

Compendium wiedzy o 23 Ośrodku Mobilizacyjnym,znajduje się procz pracy
wspomnianej Na szlaku Wilno-Dynaburg,znajduje się Wojskowy Przegląd His-
toryczny RokXXXVII/Nr.4 Warszawa 1992.p.t.23 Ośrodek Dywersyjny w opracow
waniu pracownika naukowego Uniwesytetu Wrocławskiego,Krzysztofa Tarki.
Można z niego czerpać materiały.

Komenda Wojewodzka Milicji Obywatelskiej w Opolu "W walce i pracy"
oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Biuro " C " Tajne Informator Warsz
wa 1984r.Dołączam wycinek z tut.prasy.Na więcej mię niestety już nie
stać,odsyłam do Stacha Szostaka,ktory jest chodzącą encyklopedią w tych
sprawach.Koleżenski uścisk dłoni i zostanie z Bogiem !

Jurciszek Szostak

Już po wypełnieniu ankiety, po zalakowaniu koperty, w mej szczerkowej "pamięci" nastąpił jakiś przebłysk i znalazłem "Zaświadczenie o uprawnieniach kombatantów i osób represjonowanych nr. 152371 z dn. 15.06.1994r. Rodzaje i okresy zaliczane do uprawnień ustawowych. od 08.1941 do 08.1944r. Pieczęć okrągła z godłem Państwa i napisem: Urząd do Spraw Kombatantów i osób represjonowanych. Pieczęć podłużna o brzmieniu: Zastępca kierownika urzędu d/s kombatantów i osób represjonowanych mgr inż. Jerzy Frączek. Pełnomocnik na woj. katowickie."

Po mej skołatannej głowie chodzi mi myśl, że dla kogoś już, jeżeli nie identyczną, to podobną ankietę już wypełniałem. Ale mogę się też z powodzeniem mylić. Kiedyś, przed latami, nie przeszło mi nawet przez myśl że mogę być takim abnegatem pod tym względem, ale przejścia i lata też upominają się o swoje.

Przed chwilą wroczyła z miasta żona i jeszcze się dokpała "dwóch odbitek zero, załączam je."

Przy okazji zwracam się do Kolegi z prośbą, jeżeli to nie sprawi trudności o spowodowanie przysłania na moj adres: Franciszek Stal ul. Drzymały 10-8 5x 47-400 Raciborz pozycji:

Nr. poz. 3 Tadeusza Glinki "Wspomnienia z Kaługi"

4. Ks. Kazimierza Kucharskiego SJ "K^Unspiracyjny ruch niepodległościowy w Wilnie w okresie od września 139 do maja 1941".

5. Jerzego Brzozowskiego, Stanisława Krasuckiego i Jana Malinowskiego "Burza na Kresach Wschodnich".

6. Barbary Gumowskiej "Opowieść o gen. broni Lucjanie Żeligowskim"
Jana Morelowskiego "Pokolenie Akowskie"

Wymienione pozycje proszę uprzejmie przesłać na podany adres za zaliczeniem pocztowym, będę Koledze wdzięczny. Z powodu drżenia rąk, muszę się posługiwać maszyną, proszę wybaczyć!

Dla Kolegi, Rodziny i tych wszystkich szeregow akowskich gorące pozdrowienia. Przy okazji nieśmiała zachęcam, poki jeszcze nie wszyscy się odmeldowali o zajęcie się piękną, bohaterską postacią Kiałki, z K-dy Wil. AK.

Ze wszech miar zasługuje na pamięć, ja w tej sprawie nic nie mogę wniesć.

Już mię nie stać na korektę, jestem wyczerpany, choć mozoliłem się dwa dni.

Za błędy i usterki przepraszam, ale "czym chata bogata, tym rada".

Sciskam prawicę. Nie ustawajcie w zbożnej pracy, dla przyszłych pokoleni.

Ważniejsze powoływanie przysięgi, na podstawie której
 członkiem powołany, pod koniec września, 1940 roku, przez
 a je postawił, mianem, proza wydziału!

Dla kolegi, rodziny i tych wszystkich naszych słowach podpowi
 nie. Przy okazji nie miało znaczenia, bo i jeszcze nie wzięty się obchodzi-
 wali o szczegóły, bo i tak, dotychczas, postać, która, w 1940 r.,
 że wreszcie miał nadzieję na zmianę, że w tej sprawie nie może wnieść.
 Jak nie stać na konkrety, zatem wzajemny, choć niezadowolony, ale dwa dni
 że biedy i potrzeby, ale "czym stała bogata, tym rada".

Wobec powyższego, nie należało w sposób, dla przynajmniej
 pokoleniu.